Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem.
Rok VII. Kraków, piątek 27 czerwca 1924 Nr. 142

NOWY DZIENNIK

Adres [illegible] Krakow, Orzeszkowej 7.
[illegible] w Warszawie Nr. 141.123
[illegible]
Wszelkie [illegible] do Administracyi.
[illegible] uwzględnione.
[illegible] Redakcya nie odpowiada.
[illegible] przyjmuje [illegible] do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·10, nadesłane Zł. 0·30, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·50, gratulacye Zł. 5·00, inseraty zamiejscowe o 50% zagraniczne o 100% droższe

Pierwszy plon.

Kraków, 26 czerwca.

(tr.) Dotychczasowe relacye o przebiegu konferencyi w Chequers a przedewszystkiem odpowiedź, jakiej udzielił Macdonald w Izbie gmin na zapytania Baldwina oraz liberałów pozwalają już na skonkretyzowanie rezultatów pierwszego spotkania obu premierów. Cel owej konferencyi Herriota z Macdonaldem był jasny i przejrzysty. W chwili, gdy w obu najpotężniejszych państwach w Europie do władzy doszła demokracya, musi też nastąpić zmiana w metodach likwidowania trudności powojennych w Europie. Dotychczasowy bowiem system nie tylko konserwował chroniczny stan niedomagań, ale wręcz piętrzył nowe trudności pędząc cały kontynent z jednego konfliktu w coraz to inne spory. Demokracya zachodu musiała więc dawnemu działaniu przeciwstawić nowy konkretny program sanacyjny.

W ogólnych zarysach program ustalony w Chequers możnaby sformułować w następujący sposób:

Plan rzeczoznawców musi być wykonany. Ustalenie sposobu praktycznego jego przeprowadzenia w szczegółach pozostawia się konferencyi międzysojuszniczej, która się zbierze w połowie lutego. Znamiennem jest, że do udziału w tej konferencyi mają być przyciągnięte nie tylko Belgia, Włochy i Stany Zjednoczone, ale nawet państwa neutralne. Innemi słowy oznaczałoby to, że w chwili decydującej wpływ na załatwienie sprawy odszkodowań przyznaje się nie tylko bezpośrednio zainteresowanym państwom koalicyi, ale poniekąd i reszcie Europy zorganizowanej w Lidze Narodów. Co do udziału Niemiec w owej konferencyi oświadczył Macdonald w Izbie gmin: „Jest wręcz pożądanem, by sprzymierzeni, zanim rozpoczną rokowania z Niemcami, wpierw się ze sobą porozumieli. Rządy bezpośrednio zainteresowanych państw muszą ze sobą pertraktować, w jaki sposób mają Niemcy uczestniczyć w rokowaniach". Na zakończenie wymiany pytań i odpowiedzi zaznaczył Macdonald, że w myśl jego poglądów współdziałanie Niemiec w wykonaniu planu rzeczoznawców musi nastąpić drogą rokowań z niemi. Stąd pochodzą komentarze podchwycone oczywiście skwapliwie przez prasę niemiecką, że Herriot i Macdonald zasadniczo godzą się na to, by w razie uzyskania aprobaty Belgii i Włoch dopuścić Niemcy do konferencyi jako równouprawnionego uczestnika, jeśli nie pierwszej, to przynajmniej następnej konferencyi. Zadaniem konferencyi lipcowej będzie opracowanie szczegółowego projektu przeprowadzenia planu rzeczoznawców.

Jeśliby konferencya ta doprowadziła do pożądanego wyniku, a plan rzeczoznawców wszedł w życie, wówczas szefowie obu rządów wezmą udział w sesyi Ligi Narodów w Genewie. Ma to być nie tylko manifestacya na rzecz idei ucieleśnionej w Lidze narodów, ale wręcz zadokumentowanie roli, jaką odegrać ma Liga w praktycznem rozwiązaniu problemów związanych ze sprawą odszkodowań. Liga narodów ma bowiem przejąć odpowiedzialność za bezpieczeństwo Francyi. Według „Daily Telegraph" miał Herriot przedstawić następujący plan: Sprzymierzeni podejmują kontrolę wojskową nad Niemcami przejściowo. W krótkim czasie zadanie to należy przekazać Lidze narodów. „Wobec tego poglądu francuskiego — pisze wspomniany dziennik — Macdonald podjął inicyatywę i zaproponował, by Radzie Ligi narodów i komisyi dla spraw rozbrojenia polecić, aby zbadały sposoby, jakieby mogła zastosować Liga narodów w wykonaniu kontroli wojskowej nad Niemcami". Jakkolwiek w tym kierunku dyskusya ma się toczyć dalej, obaj ministrowie już obecnie uzgodnili swój pogląd, że problem bezpieczeństwa ma być rozwiązany przez Ligę narodów. Temsamem przywraca się Lidze narodów należny jej autorytet. Dopuszcza się ją bowiem do rozstrzygania w sprawie zasadniczej, od której dotąd była stale usuwana z uszczerbkiem oczywiście dla jej powagi i misyi powierzonych jej zadań, ścieśnionych dotąd do kwestyi drugorzędnych. Liga narodów wziąwszy na siebie kontrolę zbrojeń niemieckich zdoła bowiem na drodze pokojowej uciąć łeb hydrze podziemnego militaryzmu niemieckiego, stanowiącego jedno z głównych źródeł nastroju ustawicznej paniki w Europie.

W tych to ramach ustalono plan współdziałania francusko-angielskiego, które komunikat Havasa określa jako „moralny pakt trwałej współpracy". A jeśli stwierdzimy, że ta zgodna, przepojona duchem umiarkowania kooperacya jest jedyną rękojmią pokoju w Europie, wówczas łatwo stąd wysnuć wniosek o doniosłości a może nawet historycznem znaczeniu konferencyi w Chequers.

Porozumienie pomiędzy Niemcami a koalicyą?

Wiedeń. PAT. „N. Fr. Presse" donosi z Berlina: Z kół rządowych słychać, że rokowania prowadzone między rządem Rzeszy a ententą biorą na ogół przebieg pomyślny. Co do treści projektu ustawy, celem przeprowadzenia memoryału rzeczoznawców nastąpiło z ententą w najważniejszych punktach porozumienie podobnie jak i co do ustawy kolejowej, której sformułowanie przedstawiało wielkie trudności. Także w sprawie kontroli wojskowej doszło w ostatnim czasie do pewnego porozumienia. Rząd niemiecki zaakceptuje kontrolę wojskową, życzy sobie jednak zaniechania pewnych czynności kontrolnych, trudnych do przeprowadzenia. Rząd niemiecki zgadza się mianowicie na rewizyę fabryk natomiast nie chciałby uniknąć rewizyi koszar.

Nota w sprawie kontroli zbrojeń

Berlin, 24. 6 PAT. Dziś w godzinach popołudniowych ambasador angielski d'Abernon i francuski charge d'affaires Saint Quentin wręczyli ministrowi spr. zagr. Stresemanowi noty swoich rządów w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech. Noty te zostały uzgodnione między Francyą i Anglią podczas pobytu Herriota u Mac Donalda. Noty te przypominają Niemcom, że inspekcya wojsk będzie dokonywana początkowo przez organa kontroli wojskowej, poczem kontrola będzie oddana w ręce Ligi narodów.

Porażka rządu Macdonalda w izbie gmin

Londyn, 24. 6 PAT. Wczoraj w izbie gmin w II. czytaniu billu rządowego o budowie tanich domków, bill uzyskał większość dzięki poparciu liberałów. Po odrzuceniu wniosku, Masserman, liberał postawił wniosek, aby bill, jako pociągający za sobą konieczność uchwalenia odpowiednich kredytów oddano do wykonania specyalnej komisyi izby nie komisyi zwyczajnej, ponieważ pokrycie wydatków z tym billem łączy się z koniecznością nowego opodatkowania. Przeciw temu wnioskowi zaoponował z ramienia rządu Clynes, jednakże wniosek przeszedł wbrew opinii Clynesa, przyczem za stanowiskiem rządu oddano jedynie 140 głosów. Incydent ten nie stanowi jednak o kwestyi zaufania dla rządu.

* * *

Londyn, 24. 6 PAT. Rząd doznał wczoraj w Izbie gmin porażki w sprawie przedłożenia rządowego w kwestyi mieszkaniowej. Unioniści i liberali głosowali przeciw wnioskowi rządowemu a natomiast poparli przedłożenie rządowe. Prasa donosi, że jestto piąta porażka rządu Mac Donalda i jest największą, jakiej kiedykolwiek rząd angielski w ostatnich latach.

Niebywała senzacya w Sejmie

Odrzucenie budżetu policyjnego większością 1 głosu.

Druzgocąca krytyka resortu sprawiedliwości. — Echa procesu listopadowego. — Opozycyjna mowa posła Hartglasa.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25 czerwca (Sin.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu obfitowało w szereg nader ciekawych momentów. Poruszono bowiem ze strony lewicy sprawę procesu listopadowego z okazyi toczącej się dyskusyi nad budżetem ministeryum sprawiedliwości, przyczem posłowie Wyrzykowski i Marek nie szczędzili słów krytyki pod adresem krakowskiego sądownictwa i prokuratury.

Opozycyjną mowę wygłosił też w czasie dyskusyi poseł Hartglas, krytykując ostro tendencyę odżydzenia sądownictwa z jednej strony, z drugiej zaś strony tolerowanie przez prokuratorów wykroczeń antyżydowskich w Poznaniu.

Niebywałą jednak senzacyę wywołał wynik głosowania nad budżetem ministeryum spraw wewnętrznych. Oto wniosek posła Popiela o skreślenie z budżetu tego ministeryum sumy 100 złotych z pozycyi przeznaczonej na policyę został przyjęty, coprawda większością jednego głosu, niemniej jednak przyjęty! Oczywiście spodziewano się dymisyi ministra Huebnera. Istotnie p. Huebner zgłosił dymisyę na ręce premiera Grabskiego, który natychmiast odbył konferencyę z marszałkiem Ratajem. W toku konferencyi p. Grabski doszedł do przekonania, że uchwała ta nie jest skierowana przeciw p. Huebnerowi, ale przeciw dyrektorowi departamentu bezpieczeństwa publicznego p. de Loges, który też podał się do dymisyi. Na jego miejsce ma otrzymać nominacyę p. Kirst.

Na tem wyczerpał się incydent, który groził przesileniem gabinetu.

* * *

Po referacie pos. Smiarowskiego (Wyzw.) zabrał głos minister sprawiedliwości Wyganowski. Oświadczył on, że naczelnem zadaniem ministerstwa sprawiedliwości było... dostosowanie się do systemu oszczędnościowego w związku z sanacyą skarbu. Takie określenie zadania najwyższej władzy, mającej pieczę nad sprawiedliwością, wywołało naturalnie wesołość na lewicy. Wogóle p. Wyganowski okazał, że mowcą nie jest, tem mniej politykiem.

Pos. Wyrzykowski (Wyzw.) ostro krytykował działalność min. sprawiedliwości. Sądy są partyjne. Co się dzieje np. w Krakowie? Jak się zachowuje sędzią Markiewicz w procesie o zajścia listopadowe? Przyczyna tego stanu leży w tem, że najzdolniejsze jednostki uciekają z sądownictwa a na ich miejsce przychodzą ludzie nowi, najczęściej neurastenicy, wykolejeńcy, którzy nie widzą innej możności zarobkowania.

Jedyna rada na to jest, żebyśmy przyznali absolutną władzę dyscyplinarną sądowi najwyższemu, którzyby oczyścił nasze sądy. Czy panowie chcą pójść tą drogą, żeby sejm musiał uchylać niezawisłość sądów i sam dokonał oczyszczenia sądownictwa?

Mowca kończy wnioskiem o skreślenie sumy 1 złotego z pozycyi uposażeń na znak protestu przeciw działalności ministeryum.

Pos. Marek (PPS) również poddaje bardzo ostrej krytyce działalność ministerstwa. P. minister przedstawił w swej mowie największą ilość cyfr, dotyczących więziennictwa, jakoby był najwyższym urzędnikiem więzień a nie sprawiedliwości (Głos: handlarz kajdanków!) Mowca podaje szereg faktów świadczących o stronniczem rozstrzyganiu sądów. Na szczęście sądy nie mają już charakteru klasowego. Ale za to mają często charakter partyjny. Na dowód przytacza mowca dwa wyroki: w sprawie Lednicki—Wasilewski oraz wyrok skazujący na 3 miesiące aresztu red. Kisielewskiego za rzekomą obrazę siostry gen. Hallera przez to, że napisał o niej, iż rzucała śniegiem na śp. prezyd. Narutowicza.

A jak przedstawia się działalność prokuratorów? W Suwałkach aresztowano w czasie strejku kolejowego 3 ludzi, którzy na polecenie sądu zostali wypuszczeni. I co się dzieje? Prokurator zmienia kwalifikacyę przestępstwa i osadza ludzi tych napowrót w więzieniu.

W dalszym ciągu mowca omawia sprawę posła [illegible], co do którego prokuratura w Krakowie rozszerzyła zakres przepisany uchwałą sejmową, ścigając go za przestępstwa, za które sejm go nie wydał. (Protesty na prawicy) Sąd krakowski łamał sobie przez kilka dni głowę nad tem, jaką odpowiedź dać sejmowi i marszałkowi sejmu, aby jednak przełamać jego wolę.

Przechodząc do wolności prasy, mowca stwierdza, że z całej Polski jedynie w Krakowie istnieje pogotowie prokuratora czynne w nocy i w dnie skierowane przeciw prasie lewicowej.

W końcu mowca stawia wniosek o wyrażenie votum nieufności ministrowi Wyganowskiemu.

Po przemówieniach posłów Bittnera (Ch. D.) i Seydy (ZLN) zabiera głos

poseł Hartglass (Koło Żyd.,

który na wstępie przedstawia system eksterminacyi stosowany wobec Żydów w sądownictwie. Na 200 aplikantów w sądzie okręgowym warszawskim jest tylko 4 (!) Żydów i to przyjętych za protekcyą!

Mowca przypomina dalej sprawę rozstrzelania Engla i wyrok na zabójcę blp. Lińskiera — por. Haukego, którego sąd uniewinnił. Wyroków sądowych krytykować nie wolno, ale czy prokurator wniósł zażalenie? Wolno zatem oficerowi zabijać Żyda! W Poznaniu Sekretarczyk i Noskowicz urządzają napady na Żydów w biały dzień (głosy na prawicy: nieprawda). [illegible] centralne nakazują aresztowanie ich, zaś poznańskie wypuszczają ich na wolność.

Kupca Turowskiego w [illegible], który wywiesza prowokacyjny szyld, przedstawiający żołnierza, który bije Żyda, nie pociąga się do odpowiedzialności, [illegible] go niepoczytalnością. Natomiast tenże sam [illegible] na 3 miesięcy aresztu [illegible]

Te rażące [illegible] opozycyi [illegible]. Głosować będziemy za wnioskiem pos. [illegible].

Po krótkiej [illegible] ministra [illegible] przystąpiono najpierw do głos[illegible] budżetem ministerstwa spraw [illegible]. Wniosek pos. Walerona o skreśl[illegible] „[illegible] polityczny" sumy 10,000 zł. został [illegible] 168 głosami przeciw 147. Wniosek pos. [illegible] o skreślenie działu uposażeń odrzucono [illegible] głosami przeciw 138.

Natomiast wniosek pos. Popiela (NPR.) o skreślenie 100 złotych z budżetu policyjnego otrzymał 157 głosów przeciw 156.

Następnie przystąpiono do głosowania nad budżetem min. skarbu.

Głosowanie nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości odbędzie się na jutrzejszem (czwartkowem) posiedzeniu, które rozpocznie się o godz. 10 rano.

Poseł Liebermann może występować jako obrońca w procesie listopadowym

Orzeczenie komisyi regulaminowej.

Sin. Warszawa. (Telefoenm) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisyi reigulawinowej roztrząsano sprawę, czy poseł Lieberman, jako członek sejmowej komisyi śledczej, mający wgląd w akta, może występować jako obrońca w procesie o zajścia listopadowe. Ponieważ prawica podniosła w tej sprawie zastrzeżenia, marszałek sejmu zwrócił się do komisyi regulaminowej z prośbą o wydanie orzeczenia.

Poseł Konopczyński (NZL) dowodził, że poseł Lieberman nie może w procesie listopadowym występować jako obrońca, albowiem ma wgląd w zakryte karty.

Poseł dr Schreiber (Koło żyd.) dowodzi natomiast, że wedle najnowszych metod, obrona może wykorzystywać wszystkie źródła, przyczyniające się do wyświetlenia danej sprawy. Ustawa niż nie mówi o podobuym wypadku, któryby miał stanowić przeszkodę w występowaniu jako obrońca. Wobec tego mowca stawia wniosek, by komisya orzekła, że nic nie stoi na przeszkodzie, by poseł Lieberman bronił obwinionych o zajścia listopadowe.

W głosowaniu przyjęto wniosek posła Schreibera 7 głosami przeciw 6.

W dalszym ciągu obradowano nad żądaniem wydania posła Okonia. Po ożywionej dyskusyi uchwalono odmówić wydaniu posla Okonia, co wywołało protesty u posłów prawicowych. Poseł Konopczyński zapowiedział, że wobec tego zmuszony będzie zwrócić się do swego klubu z wnioskiem, wycofania swych przedstawicieli z komisyi regulaminowej.

Tragedya żydowskiego szeregowca w Nisku

Na rozkaz podoficera zatopiony przez towarzyszy broni.

Sin Warszawa. (Telefonem). Koło żydowskie otrzymało z Niska (Małopolska) następującą tragiczną wiadomość:

W Nisku stacyonowany jest II. batalion 8 pułku Legionów, który liczy znaczny procent Żydów, przeważnie z Wrszawy. Przed kilku dniami mieszkaniec m. Warszawy Leib Biłgorajski otrzymał wiadomość z kancelaryi wspomnianego pułku, że syn jego utonął w czasie kąpieli. Równocześnie jednak zrozpaczony ojciec otrzymał kilka listów od przyjaciół zmarłego syna, przedstawiających zgon jego w zupełnie innem świetle. Oto pod dowództwem plutonowego Kunisa kompania piesza żołnierzy kąpał asię w Sanie. Po kąpieli kilku żołnierzy żydowskich oddaliło się o kilkanaście kroków od oddziału. Za karę plutonowy Kunis rozkazał żołnierzom wrzucić ich znienacka do wody. Żołnierze zaczęli tonąć. Koledzy ich żydowscy rzucili im się na pomoc i uratowali trzech towarzyszy. Jednego tylko Biłgorajskiego nie zdołali wyratować.

Wsprawie tej interweniował natychmiast pos. Feldman u ministra spraw wojskowych, a nadto pos. Feldman wyjechał do Niska na miejsce tragicznego wypadku.

O równouprawnienie w armii.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej senatu omawiano budżet ministerstwa spraw wojskowych. W dyskusyi szczegółowej zabrał głos senator Rotenstreich i wskazał na to, że żołnierz może spełniać tylko wtedy sumiennie swoje obowiązki, jeśli się wszystkich żołnierzy traktuje równorzędnie. W armii nie mogą być większości i mniejszości narodowe. Jest tylko żołnierz!

Mowca zastrzega się przeciw temu, jakoby Żydzi żądali monopolu, jak sądził przedstawiciel ministerstwa spraw wojskowych pułkownik Petrażycki, odpowiadając pos. Grünbaumowi, chyba że się nazwie przywilejem to, że Żyd może być zwyczajnym szeregowcem a ranga plutonowego jest dla niego marzeniem. Musimy się zastrzedz przeciw temu by, narodowość żydowska była przeszkodą w otrzymaniu jakiejkolwiek rangi we wojsku polskiem. O ile się chce, by Żydzi byli dobrymi żołnierzami muszą być równouprawnieni ze swymi kolegami. Senator Rotenstein, wie, że wszystkie okólniki w sprawie święcenia soboty i odbywania nabożeństw dla żołnierzy żydowskich, jednak niejednokrotnie zmusza się żydowskich żołnierzy do pracy w sobotę.

W dalszym ciągu mowca omawia stan wyżywienia wojska, który pozostawia wiele do życzenia. Mowca przypisuje to stanowczemu bojkotowaniu dostawców żydowskich przez władze wojskowe. Uprzywilejowani dostawcy chrześcijańscy nie stoją na wysokości zadania a już fatalne skutki wywiera poruczanie dostaw b. oficerom intendatury, którzy przez swe dostawy najczęściej powodują masowe choroby wśród wojska.

Nasza polityka wewnętrzna.

Mowa posła Grünbauma na plenum Sejmu podczas dyskusyi budżetowej

(Dokończenie.).

Panowie chcecie wiedzieć skąd zagranica o takich rzeczach wie. Otóż mam w ręku dokument oficyalny — to odpowiedź Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na naszą interpelacyę. W tej odpowiedzi czytamy, że ci panowie Sekretarczyk i Noskowicz, którzy bronią Poznań i Poznańskie przed zalewem Żydów, nie tylko pobili Żydów, ale w ten sposób bijąc Żydów za godność Poznania i Poznańskiego pobili Żydów kupców, obywateli francuskich Epsteina i Lewiego w restauracyi „Varsovie", pobili obywatela belgijskiego — kupca p. Olivego katolika, z wyglądu podobnego do Żyda. Jak się Panom zdaje, czy ten pan Oliver, który ma nieszczęście — w Polsce, bo w Belgii, to nie jest nieszczęściem, być podobnym do Żyda, gdy wróci do Antwerpii lub Brukseli, to o tem nie opowie, to nie da o tem wywiadu do gazet, to nie zwróci się do swego konsula? A czy myślicie panowie, że ci dwaj kupcy, obywatele francuscy tego nie zrobią, gdy wrócą do Paryża? (Głos na prawicy: Bo wy im każecie. Wrzawa! Różne okrzyki na ławach żydowskich).

WSZYSCY SKARŻĄ SIĘ, ŻE POLICYA BIJE.

Gdyby tak pana pobito w Kownie, to czy trzeba byłoby, żeby pan, wracając do Warszawy, otrzymał instrukcyę od przedstawicieli polskich w Sejmie kowieńskim, żeby się pan skarżył w Warszawie na to, co się dzieje w Kownie. (P. Rabski: A kto we Lwowie lał gorącą wodę na polskie głowy?). Doskonale rozumiem jedną rzecz. Nasza policya jest młoda jeszcze, nasza policya nie czuje jeszcze autorytetu swojego, nasza policya jeszcze się nie oddaliła od obywateli innych na tę przestrzeń, która jest potrzebna, żeby obywatel miał przed nią, że tak powiem, mores, i dlatego nadużywa ogromnie swojej władzy. Dlatego wszyscy bez wyjątku skarżą się na to, że policya bije, na to, że policya brutalnie — brutalnie, to jest bardzo grzeczny wyraz w stosunku do policyi — obchodzi się z obywatelami i właśnie dlatego powinna być stokroć większa ze strony Ministerstwa Spraw Wewnętrznych represya w stosunku do tych panów. Powinna być ciągle pouczana policya, że niema prawa bić obywateli podejrzanych, że policya powinna odnosić się do wszystkich obywateli jednakowo. Znam wypadki i pan Minister jest w posiadaniu wszystkich dokumentów odnośnie do tego wypadku. Dlaczego Żyd dostaje dwa razy w twarz?

W jednym z komisaryatów, nie nazywam tego komisaryatu, (Głos na ławach NPR.: Nazwij go Pan) kupiec Żyd, który miał nieszczęście mieć interes do jednego z przodowników w tym komisaryacie, jakiś p. Michał Waksman dostał dwa razy w twarz dlatego, że na zapytanie jak się nazywa, powiedział, że Michał. P. przodownik który widocznie stoi na tym samym poziomie, co panowie przerywający mi, powiedział, że Michał to nie jest imię żydowskie, że to musi być jakieś inne imię, a kiedy Waksman powiedział: „ja tak chcę być zapisany, bo tak jestem zapisany w papierach" — dostał dwa razy w twarz, bo p. przodownik nie wiedział, że Michał jest imieniem biblijnem, a Biblia jak dotychczas, nawet ks. Wyrębowski nie będzie temu przeczył, jest utworem żydowskim i płodem kultury żydowskiej. (Głos: Czy Pan zna kraj, gdzieby nie było brutalnych policyantów). Nie, ale ja znam narody, które nie kryją takich policyantów i takiego pana nie trzymaliby przez 24 godzin. A Minister ma te rzeczy w swojem posiadaniu, a jeszcze ta sprawa nie jest załatwiona.

STOSUNEK SEJMU DO POLICYI.

Proszę Panów, nie będę się nad tem więcej rozwodził dla braku czasu, zresztą o policyi wszyscy będą mówili.

Wszyscy będą mówili i o tem jaki jest stosunek Sejmu do policyi, jaka jest opinia w Sejmie panująca w stosunku do policyi, świadczą rezolucye Komisyi Budżetowej, które, zdaje się, jednak Sejm przyjmie.

Proszę Panów, chciałem jeszcze kilka słów na zakończenie powiedzieć. Wobec tej zasady, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jest organem walki z wrogiem wewnętrznym, nastąpił odpowiedni dobór naturalny urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Tam się zgromadziło grono osób, które zostały wychowane w tem pojęciu i w tym systemie, że trzeba tego wroga wewnętrznego, to jest Żyda, Białorusina, Ukraińca i Niemca na wszelkie sposoby miażdżyć, na wszelkie sposoby gnębić, wysilać swój umysł, wysilać swój dowcip, aby za pomocą interpretacyi wykoszlawić wszelkie ustawy i wszelkie praktyki na krzywdę i szkodę tych domniemanych wrogów wewnętrznych.

KTO TERRORYZUJE PRAWORZĄDNEGO MINISTRA.

Proszę Panów i prawica ma swoich ludzi wśród tego grona i kiedykolwiek, jakikolwiek minister odważył się cośkolwiek zrobić, aby zapobiec tym nadużyciom i tym krzywdom, — natychmiast w „Dwugroszówce", jeżeli tego nie robiono w sposób poufny, natychmiast w tej „Dwugroszówce" i wieczorem w „Gazecie Warszawskiej" zjawia się notatka, albo artykulik, który te wszystkie rzeczy odsłania i teroryzuje tego nieszczęśliwego ministra lub wiceministra i w paniczny strach często, jeżeli to nie jest człowiek silny, który chce dopiąć swego celu, w paniczny strach popada nasz minister, bo „Dwugroszówki" i „Gazety Warszawskiej" boi się gorzej niż najstraszniejszego wroga.

Wobec tego to oto grono ludzi, tych konfidentów jest silne, jeżeli się ich nawet obdarza największem zaufaniem w Sejmie. Wygryźć oni potrafią każdego ministra.

ROSYJSKA METODA

Mówiono o rosyjskim urzędzie Ministerstwa spraw wewnętrznych, że jest przeciążony przedewszystkiem sprawami, wynikającemi z ograniczeń prawnych — stosowanych względem najrozmaitszych wrogów wewnętrznych. U nas to samo obecnie się dzieje. Znam wypadek, gdzie wysiedlono jednego Żyda z Polski. Nie przyjęto go w Rosyi, zwrócono go do Polski, z Polski znowu go wysiedlono i znowu go zwrócono i tak się to odbywało pięć czy sześć razy. Proszę panów, ile to kosztuje — i w końcu pozostawiono go, bo miał do tego prawo, bo to było nadużycie przez rząd popełnione. Ile to kosztuje Ministerstwo, ile to kosztuje rząd, ile kosztują ci urzędnicy, którzy tylko po to istnieją, aby realizować ograniczenia, ażeby wysilać swoje mózgownice na to, ażeby w drodze interpretacyi ograniczać, gnębić, uciskać.

Pan kolega Stroński mówił tu o tem i myśmy na to odpowiedzieli homerycznym śmiechem, że trzeba już załatwić sprawę mniejszości narodowych.

Kol. Dubanowicz jest bardziej szczerym i w swojej odpowiedzi kol. Reichowi powiedział, że będzie można mówić o naszych sprawach wtedy, kiedy my przestaniemy domagać się przywilejów. Proszę panów, czy przywilejem jest spokojne chodzenie po ulicach Poznania, bez obawy, aby z tyłu nie przyskoczył jakiś chuligan Sekretarczyk i nie uderzył kijem w głowę? Czy przywilejem jest, ażeby w jakiem Jedwabnie, jeżeli ludność wybiera Żyda na sołtysa, aby ten Żyd mógł być nieszczęśliwym sołtysem? Czy przywilejem jest mieszkać w Chorowickach? Czy przywilejem jest, aby ten czy inny urzędnik Ministerstwa spraw zagranicznych nie wysilał swej biednej mózgownicy w tym kierunku, aby z ustawy sejmowej, która nie chciała szkodzić Żydom i szkodzić mniejszościom narodowym, zrobić wszystko, aby zrobić im na szkodę. To są przywileje? I o tem mówię że my się domagamy przywilei. My się domagamy tylko tego, co nam zagwarantowała Konstytucya i Traktat wersalski. My chcemy tylko tego.

Obecne położenie w Palestynie jest tego rodzaju, że dalszy jej rozwój w tym kierunku niezawodnie będzie błogosławieństwem dla całego świata.

Prof. Slosh.

Na marginesie Żydowskiej Wystawy Szkolnej w Krakowie

Cicha zwykle ulica Brzozowa pełna jest przez 10 miesięcy w roku głośnym gwarem dzieci. Mieści się tam bowiem żydowska szkoła ludowa i średnia wraz z kursami hebrajskimi. A więc na pozór wydawać się może: zwykła placówka oświaty, jedna z wielu szkół. A jednak oznaczają wyrazy „szkoła żydowska" znacznie więcej, niż zwykły zakład wychowawczy.

Wychowanie bowiem nie jest li tylko zawodem, lecz powinno być powołaniem. Muszę niestety powtarzać stare komunały, że szkoła powinna być tylko ciągiem dalszym wychowania domowego, niejako rozszerzoną rodziną. Czy obserwowaliście dzieci, pozbawione miłości macierzyńskiej? Wyrastają smutne, zadumane, ciężko odczuwające nieznośne brzemię życia. Kogo matka w młodości nie pieściła, — komu do ucha nie szeptała czarodziejskiej baśni, snującej się najcenniejszą przędzą z serca kochającej matki ten pełni szczęścia w późniejszem życiu nigdy nie zazna. Poznacie takie dziecko po proszących, błagalnych, szeroko rozszerzonych, strachem prześwietlonych oczach. Pieszczota matki jest nietylko kołysanką, lecz talizmanem, chroniącym dziecko od mroźnych podmuchów krzywdy i poniewierki, owych stałych towarzyszy, czyhających na nas na każdym kroku.

Sierotą czuje się niestety dziecko żydowskie w szkole państwowej. Nauczyciel chłodny, nie znający środowiska, niechętny i nieufny, nierówną miarą traktujący swych wychowanków, dla jednych pobłażliwy, dobry, i wyrozumiały, a dla innych surowy, wymagający i nieprzystępny. Koledzy z dziecinnem okrucieństwem się z niego naigrywają, do zabaw i uroczystych obchodów go nie przypuszczają i wytwarzają dla Żyda lodowatą atmosferę obojętności nienawistnej pogardy i bolesnego osamotnienia. Zarzucacie mi przesadę, ale spytajcie się naszych dzieci, a opowiedzą wam szczegóły, o których doprawdy żadnym się nie śniło — pedagogom. A jeżeli dzieciom nie uwierzycie, spytajcie się pana Skoczylasa..

W szkole żydowskiej jest dziecko żydowskie u siebie. Bez obawy rozwija swe skrzydła do lotu w krainę fantazyi snuje swoją własną tkaną snami młodości legendę wielkości. Nauczyciel nie obcy mu jest, tylko starszym bratem, doświadczonym kolegą, mądrzejszym towarzyszem.

Przemówiło do mnie to życie naszej młodzieży, gdym zwiedził wystawę szkolną. Jakaś niewymuszona swoboda, błogosławiona lekkość, czar pląsającej wesołości i żydowskiej, pogodnej melancholii. Jakże wzruszającym jest taki dziecinnie nieudolny, prymitywnie — skomponowany, a tak ukochany „sen Jakóba" ucznia, czy uczennicy IV. klasy. Fantazya dziecka puka do bramy naszej przeszłości, a za rękę ją prowadzi miłość nauczyciela. Doprawdy pogratulować można p. Szenbergowi wyników jego rocznej pracy, w którą włożył dużo szczerego umiłowania i głębokie znawstwo duszy dziecka. Przeważają rysunki, ale trafiają się tu i ówdzie kompozycyjne rzuty, świadczące o niepospolitych zdolnościach młodych twórców. Takie prace Schl., ucznia VI, kl. gimn. każą się spodziewać, że chłopiec ten, należycie pokierowany kiedyś będzie się naprawdę borykał z chimerą sztuki.

Widziałem też, w jaki sposób zaznajamiają się dzieci ze światem ścisłej wiedzy. Nauka nie jest suchą, balastem pamięciowym, tylko oparta na inicyatywie i współudziale uczniów. Objętość graniastosłupa, która dawniej była dla mnie jakąś kabalistyczną formułą, traci swój charakter tajemniczej zgrozy, ponieważ uczeń sam do niej dochodzi a nauczyciel kieruje tylko jego pomiarami i doświadczeniami. Jakąż satysfakcyę sprawia taki uczniom (i nauczycielowi), gdy sami odkrywają te tajemnicze prawa przyrody z bezpośredniego z nią obcowania.

A więc zakład pod względem naukowym należycie postawiony, a pod względem wychowawczym nasz, przejęty duchem żydowskim, szukający w wychowaniu syntezy między europejską swobodą a żydowską tęsknotą.

Zdawałoby się, że mówię rzeczy ogólnie znane. Ale, czy obywatelu krakowski, czy byłeś kiedyś w szkole hebrajskiej przy ul. Brzozowej? Czy zatroszczyłeś się o los młodego pokolenia żydowskiego? Czy odczułeś tragedyę dziecka żydowskiego do wielkiego świata naprożno wyciągającego ręce? Czy wiesz, jaką truciznę zawierają dla młodego serca okrutne słowa: Idź precz? Czy wiesz że szkoła żydowska dusi się w ciasnych ramach? Czy wywalczysz nam — więcej powietrza? Większą swobodę ruchów? By gabinet przyrodniczy nie był równocześnie i klasą? By tam znaleść mogły miejsce wszystkie dzieci żydowskie całego Krakowa.

R.

Prez. Coolidge sympatykiem syonizmu.

Boston. (ŻAT.) Na konferencyi syonistycznej w New England odczytano telegram prezydenta Coolidgea, w którym wyraża swoją sympatyę dla ruchu syonistycznego. „Żałuję — pisze prezydent — że obowiązki państwowe nie pozwalają mi brać udziału w waszej konferencyi. Jednakowoż przesyłam Wam moje najserdeczniejsze życzenia. Tyle razy wskazywałem na moje zainteresowanie się syonizmem, że to, co teraz mógłbym powiedzieć będzie tylko powtórzeniem moich dawnych słów. Mimo to korzystam ze sposobności, by wyrazić **mój podziw wobec waszej silnej tęsknoty, znajdującej tak piękny wyraz w celach żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.**

Hojny dar Żyda wiedeńskiego na Ż. F. N.

200 MILIONÓW K. AUSTRYACKICH NA Ż. F. N.

„Wiener Morgenzeitung" podaje: Znana osobistość żydowska Wiednia, złożyła pod wpływem wiedeńskich odczytów Ussyszkina na ręce inż. Strickera sumę 200 milionów koron austryackich na rzecz Żyd. Funduszu Narodowego.

Arabowie przejmują organizacyjne metody syonistów.

Jerozolima. (ŻAT.) Ruch arabski w Palestynie nabiera z dniem każdym więcej aktywnego charakteru i posługuje się metodami syonistów. Egzekutywa arabska przygotowała następujące rezolucye na 7-go palestyńsko-arabskiego kongresu, m. in.: stworzenie arabskiego legionu bojowego na wzór proponowanego Żyd. przez Żabotyńskiego, funduszu arabskiego, wspieranego przez Arabów całego świata muzułmańskiego, wprowadzenie złotej księgi, wreszcie by w każdym kraju gdzie tylko istnieją osiedla arabskie organizowały grupy palestyńskie. Sama Egzekutywa arabska m zostać zreorganizowaną i objąć oddziały: dla polityki, gospodarstwa, wychowania i propagandy.

Emigracya Żydów z Turcyi do Palestyny.

Z Konstantynopola donosi ŻAT, że w tamtejszym biurze palestyńskiem rejestrują się codziennie w wielkiej ilości Żydzi z różnych prowincyi tureckich, żądających ułatwienia im podróży do Palestyny. Fakt ten daje się tłómaczyć ciężką sytuacyą polityczną Żydów w Turcyi. Rejestrujący się to przeważnie wykwalifikowani rolnicy. Także zwróciła się do biura emigracyjnego wielka liczba sefardyjskich handlarzy.

Żydowska kolonia palestyńska na wystawie brytyjskiej.

Jerozolima. (ŻAT.) W pierwszych dniach czerwca odesłano z Palestyny na wystawę brytyjską w Wembley, do pawilonu palestyńskiego model żydowskiej kolonii Nahalal. Model ten wykonał architekt Peiper z drzewa. Obejmuje on typowe osady w Emek Israel i zawiera najdrobniejsze szczegóły, tak że daje dokładny obraz pracy syonistycznych kolonii w Palestynie. W illustrowanej broszurze rozdawanej w pawilonie palestyńskim znajduje się opis i historya kolonii Nahal, stworzonej z funduszu „Keren Kajemet" i „Keren Hajessod".

Dary dla Biblioteki Narodowej w Jerozolimie

Z Jerozolimy donoszą: Żydowska biblioteka narodowa w Jerozolimie otrzymała ostatnio nowe wartościowe książki. P. Eliahu Goldberg przekazał bibliotece 250 tomów m. in. ważne dokumenty historyi Żydów w Rosyi. Towarzystwo studentów żydowskich w Edynburgu przesłało 120 tomów, towarzystwo żydowskich studentów w Leeds 400 tomów. Znany psycholog prof. Sigmund z Wiednia przesłał bibliotece wszystkie swoje dzieła. Rodzina znanego pisarza hebrajskiego Lucato przesłała bibliotece rękopisy jego dzieł.

Dr. Rosenbaum wobec rządu litewskiego.

Kowno. (ŻAT) Nowy premier litewski zaproponował przewodniczącemu Żyd. Rady Narodowej na Litwie drowi Rosenbaumowi przyjęcie stanowiska ministra bez teki w gabinecie litewskim. Faktycznie (a nie prawnie — przyp. red.) byłby dr Rosenbaum ministrem dla spraw żydowskich. Równocześnie zapewnił premier, że wszystkie sprawy żydowskie będą podlegały kompetencyi żydowskiego ministra. Dr. Rosenbaum odrzucił tę propozycyę, ponieważ w ten sposób usankcyonowałby likwidacyę ministerstwa żydowskiego.

Prezydent Łotwy o sprawie żydowskiej.

Ryga. (ŻAT.) Poseł żydowski sejmu łotewskiego Dubin został przyjęty przez prezydenta republiki łotewskiej, z którym omówił kwestyę żydowską na Łotwie. Poseł Dubin wskazał na szowinistyczną politykę niższych organów administracyjnych i prasy łotewskiej. W odpowiedzi przyznał prezydent, że brak na Łotwie objektywnej prasy, któraby ocenila sprawiedliwie polityczne i ekonomiczne życie państwa. Na koniec oświadczył prezydent, że **jakkolwiek prawa jego są konstytucyjnie ograniczone, to jednak wywrze moralny wpływ, by nie popełniano niesprawiedliwości wobec Żydów.**

Wycieczka naukowa do Palestyny.

Komisya dla wycieczki naukowej do Palestyny podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że termin prekluzyjny zgłoszenia udziału w wycieczce upływa z dniem 1 lipca. Adres dla korespondencyi: Warszawa, Komisya dla wycieczki naukowej do Palestyny (Wydział Palestyński) Maryańska 10. W Krakowie udziela informacyi codziennie biuro palestyńskie, Stradom 15.

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy podczas choroby spieszyli z pomocą, oraz Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę **błp. Joachimowi i Eugenii Reibachom** w Brzesku zasyłamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać."

Rodzina.

KRONIKA.

Kraków, 26 czerwca.

Senator rabin Kowalski w Krakowie.

Dziś w nocy pociągiem pospiesznym przed g. 10 przyjeżdża z Warszawy do Krakowa rabin sen. Kowalski, by wziąć udział w rozpocząć się mającej, szeroko zakrojonej akcyi na „Keren Hajessod".

Senator rabin Kowalski jest jednym z najznakomitszych przywódców ortodoksyjnej federacyi syonistycznej „Mizrachi", wyposażony w rozległą wiedzę, znakomity talent oratorski, od wielu lat czynny na pierwszych stanowiskach swego stronnictwa dla idei odbudowy Palestyny, stanowi sen. Kowalski nie rzadki już dzisiaj typ rabina ortodoksyjnego, który wysoko pojmuje swe powołanie i służbę dla narodu, łącząc zgodnie z programem swego stronnictwa, głębokie przywiązanie do religii żydowskiej z pracą narodową w nowoczesnem tego słowa znaczeniu.

Odbudowa żydowskiej Palestyny jest dla niego nietylko hasłem i religijnym ideałem, ale i programem czynnej współpracy, czego dotąd niestety, pewne odłamy ortodoksyi ciągle jeszcze nie chcą zrozumieć.

Senator rabin Kowalski przemawiać będzie kilkakrotnie w Krakowie.

Czcigodnego i zasłużonego Gościa powitają na dworcu kolejowym niechybnie nie tylko reprezentanci stowarzyszeń i bliżsi przyjaciele, ale także publiczność żydowska. Sprawa, której służy, jest bowiem, ogólnie żydowską i nie zna różnic partyjnych.

My ze swej strony witamy serdecznie sen. Kowalskiego.

Wystawa książki hebrajskiej

W niedzielę dnia 29 czerwca odbędzie się w salach Szkoły hebrajskiej przy ulicy Brzozowej l. 5 uroczyste otwarcie wystawy książki hebrejskiej. Wystawa ta, która we Warszawie Wilnie i Lwowie wzbudziła niezwykłe zainteresowanie całego społeczeństwa żydowskiego jest jedynym w swoim rodzaju przeglądem olbrzymiej pracy, dokonanej wśród strasznych warunków ostatniego dziesięciolecia na polu literatury hebrajskiej. Przeszło 2000 tomów książek naukowych, beletrystycznych, czasopism, podręczników szkolnych hebrejskich i tłumaczonych obejmuje wystawa, a jest to tylko drobna część wydanych przez liczne czynne dotychczas na polu literatury hebrejskiej wydawnictwa. Wystawa, która w Krakowie zaledwie kilka dni potrwa przyciągnie zapewne szerokie warstwy społeczeństwa żydowskiego.

Dybuk w wystawie W.I.K.Tu.

Na tej samej scenie przy ul. Bocheńskiej widzieliśmy już „Dybuka" granego przez różne zespoły. Z tej okazyi wiele już o nim pisano i któż nie pamięta epidemicznego okresu odczytów o Dybuku przed trzema laty. Wobec tego jest chyba dziś zbytecznem rozpisywać się o wartościach „Dybuka". Któż go nie widział? A jeśli mimo to widzimy prze pełnioną salę to dzieje się to dzięki magnetycznej sile Dybuka.

W inscenizacyi „Dybuka" panuje dziś w Polsce tradycya Hermana. Gra się wedle stałego schematu z pewnemi tu i ówdzie waryantami. Gdyby się przestało przez pewien czas grać tę sztukę, to może przy wznowieniu zrodziłaby się nowa koncepcya. Bo, że można Dybuka rozmaicie grać dowodzi wystawienie w Ameryce w teatrze M. Schwarza oraz w Habimie moskiewskiej.

W grze zespołu p. Zygmunta Turkowa przebijał się przedewszystkiem realizm miejscami naturalistyczny. Weźmy świat batlonów. W trupie wileńskiej widzieliśmy idealizacyę i stylizowanie tego świata. Dykcya i ton odbiegały tam zupełnie od realizmu. Wczoraj widzieliśmy akt I. w świetle „prawdy" życiowej. Mnie to nie odpowiadało, ale [illegible] się na [illegible] zadowolenie z tej interpretacyi. Staruszek I. batlon (p. Lederman) był prawdziwym, ale pozbawionym tego czaru, którym ta postać fascynowała w trupie wileńskiej, w scenie zaś tańca lekko raził. Tego nie spodziewaliśmy się po p. Ledermanie, który taki artystyczny umiar wykazał w Jansonie. — P. Z. Turkow (artysta zupełnej przemiany osobistej) wydobył najwłaściwiej ton lekkiego sceptycyzmu II. batlona. A teraz aktorzy misteryum miłości: Lea i Chonon. P. I. Kamińska (Lea) subtelnością lirycznego tonu w stanach normalnych i nieprzejaskrawieniem scen opętania sugerowała słuchaczy. Przytem trzeba podkreślić najczystszą dykcyę p. Idy Kamińskiej w trupie. — Chonon: Wszyscy pamiętamy ekstatyczną, nieziemską interpretacyę tej roli p. Sztejna i jego artystycznej kopii p. Rabinowicza. Taki Chonon, mimo jego nierealności, najmocniej do nas przemówił. P. Buław, grając tę rolę chciał jej nadać piętno oryginalności skierował ekstazę ekspresyjną w głąb. Konsekwentnie jednak nie przeprowadzał i musiał wybuchać miejscami. O tej interpretacyi pisał z zachwytem prof. Sinko w Czasie. P. J. Turkow chciał przełamać tradycyę i stworzył, odpowiednio do tła realistyczniejszej gry, Chonona naturalnego, psychologicznie uzasadnionego. I chociaż Chonon traci nieco ze swego czaru w krainie naturalizmu, p. J. Turkow świadomie wybrał się tem „un is niszt nicht gewors" — Sender Brinicer (p. Domb) w stosunku do tego świata wydawał się dumnym, twardym człowiekiem, jakim go — może tendencyjnie — przedstawiają w teatrach rosyjskich. — Meszulach (p. Landau) robił tajemnicze wrażenie a w niezmiernie trudnej scenie oskarżenia wydobył odpowiednią grozę. — Dobrusieńka niania (p. Altbaum wybaczy mi, że ją dopiero teraz wymieniam), była nietylko miłą i dobrą, ale i ładną babunią i taką ją pewnie wnuczęta kochać będą za 40 lat. Ostatnie słowo ma jednak reżyser p. Zygmunt Turkow, którego miropolski cadyk był w miarę zwątpiałym starcem w miarę zaś majestatycznym. Kraków, który nie widział Morewskiego w tej roli, ogląda może w p. Z. Turkowie najwłaściwszego cadyka na scenie krakowskiej. Jak wspomniano ujęcie całości jak w trupie wileńskiej. — Jednak jedna przykra uwaga pod adresem reżyseryi. Forma zewnętrzna sceny w III. akcie no i statyści! Najlepsza gra aktorów nie zdoła zniszczyć deziluzyi wywołanej przez niedbałe ucharakteryzowanych i ubranych statystów. I jeszcze jedna uwaga: Czy nie można ustalić sceny, grać w innem oświetleniu i czy nie lepiej byłoby, gdyby Meszulach kończył „Boruch dajon emes". Wieleż to razy reżyserya zmienia autora. I tu by, się to przydało.

M. M.

— O WYBÓR PREZYDENTA M. KRAKOWA. Wobec tego, że mandat prezydenta miasta Federowicza gaśnie dnia 19 lipca br. (w sześć lat po złożeniu ślubowania), w kołach prezydyum miasta omawiana jest sprawa wyboru prezydenta. W myśl statutu gminnego wybór prezydenta musi nastąpić najdalej w 14 dni po terminie wygaśnięcia mandatu. Ponieważ w tym czasie większość radców miejskich będzie nieobecna, a do ważności wyborów potrzeba ¾ członków Rady miejskiej, przeto zachodzi możliwość odroczenia wyboru do września.

— BUDŻETOWE POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach lipca zwołane zostanie ostatnie przed feryami posiedzenie Rady m. Krakowa. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajdą się obrady nad budżetem gminnym na rok bieżący.

— O OBNIŻENIE CEN. Wczoraj przed południem odbyło się w sali konferencyjnej magistratu zebranie reprezentantów kupiectwa, przemysłu, organizacyj urzędniczych, robotniczych, związków i kooperatyw w sprawie obniżenia cen artykułów pierwszej potrzeby. Ze braniu przewodniczył prezydent Federowicz i wiceprezydent dr Wielgus. Referat w sprawie „środków odbudowy cen" wygłosił referent aprowizacyjny dr Niedziałkowski. Reprezentanci kupiectwa zaznaczyli, że na ukształtowanie cen nie mają bezpośredniego wpływu, zależnem jest ono od wielu czynników, które leżą poza kupiectwem. Wysokie cła ochronne wpływają nie tylko na podwyżkę cen artykułów zagranicznych, lecz są również w wysokim stopniu przyczyną zwyżki cen artykułów krajowych. Ponadto poszczególni mowcy przedstawiali ciężary podatkowe, uniemożliwiające wprost prowadzenie przedsiębiorstw w obecnym czasie. Po ożywionej dyskusyi na ten temat zamknął wiceprez. Wielgus zebranie apelem do kupców, aby przy kalkulacyi cen brali pod uwagę ciężkie położenie konsumentów i obniżyli swój zwykły procent zysku.

— PODWYŻSZENIE PODATKU OD TOWARÓW. W poniedziałek odbyło się posiedzenie komitetu dla rewizyi podatku od towarów przywożonych do Krakowa kolejami i drogami wodnemi. Komitet ze względu na potrzebę sanowania budżetu miej. uchwalił podwyższenie dotychczasowych stawek podatku od towarów z wyjątkiem stawek od artykułów codziennej konsumpcyi, tj. zboża, mąki, ziemniaków i mleka.

— CELEM UDOGODNIENIA WYJAZDU NA LETNISKA uruchomi dyrekcya w czasie rozpoczęcia feryj szkolnych tj. od dnia 28 czerwca wł. do dnia 6 lipca włącznie codziennie dodatkowy pociąg osobowy z Krakowa do Rabki. Pociąg ten będzie odjeżdżał z Krakowa o godzinie 8.15, przybywał do Rabki o 12,35 i będzie miał postoje we wszystkich stacyach i przystankach. Dla uniknięcia natłoku w pociągu normalnym, odchodzącym z Krakowa o godzinie 8.50, wskazanym jest wyjazd podróżnych do miejscowości po Rabkę pociągiem dodatkowym.

— STREJK CZELADNIKÓW KRAWIECKICH. W Krakowie wybuchnął strejk czeladników krawieckich, którzy zażądali 50 proc. podwyżki od dotychczasowych płac.

— FAŁSZYWE POGŁOSKI O LIKWIDACYI KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU PKO. W jednym z dzienników krakowskich zamieszczono w ostatnich dniach wiadomość o kursujących pogłoskach o zamierzonej rzekomo likwidacyi Krakowskiego Oddziału Pocztowej Kasy Oszczędności, w następnym zaś numerze tenże dziennik podaje, że reskryptem Ministerstwa skarbu rozporządzenie rzeczonej likwidacyi zostało wstrzymane. Dyrekcya Oddziału P. K. O. wyjaśnia, że pogłoski te nie są zgodne z prawdą, że likwidacya tutejszego Oddziału Pocztowej Kasy Oszczędności wcale nie jest zamierzona i że ani rozporządzenie o likwidacyi ani też odwołania likwidacyi tutejszy Oddział nie otrzymał.

— ECHA ROZRUCHÓW LISTOPADOWYCH. Wczoraj w sądzie okręgowym przed sędzią drem Barbackim odbyła się rozprawa przeciw kilku osobom, oskarżonym o kradzieże naboi i innych przedmiotów wojskowych w czasie rozruchów listopadowych. Oskarżeni nie przyznają się do winy, a tłumaczyli się, że przedmioty wojskowe w myśl ogłoszenia wojewody Olpińskiego oddali w ręce władz zaraz po rozruchach. Sędzia uwolnił wszystkich od winy i kary. Bronili adw. dr Rosenzweig i dr Meller.

Policya na tropie sprawcy morderstwa nad Wisłą?

Ujęcie spólnika mordercy. — Ustalenie identyczności zamordowanej.

W sprawie tajemniczego morderstwa nad Wisłą w Przegorzałach policya prowadzi w dalszym ciągu śledztwo. Z dotychczasowych wyników dochodzeń okazuje się, że zamordowana była kobietą lekkich obyczajów i przebywała do niedawna w Czechach razem z pewnym krakowskim rzezimieszkiem, który dokonał tam szeregu kradzieży. Podobno kobieta owa wydała swego towarzysza w ręce tamtejszych władz policyjnych, poczem wróciła do Krakowa. Po niejakim czasie opryszek wypuszczony z więzienia wrócił do Krakowa i tu zwabił dziewczynę przy pomocy drugiego spólnika do Przegorzał, gdzie zamordował ją w wiklinie. Podobno policya ujęła już spólnika mordercy, za samym zaś sprawcą zbrodni wszczęła pościg.

— OBÓZ CYGANSKI NA BŁONIACH. Przed kilku dniami na błoniach przy drodze do Woli Justowskiej rozbiła namioty wielka banda cyganów, którzy włóczą się po mieście i nagabują przechodniów.

— PODRZUTEK W KOSCIELE. Onegdaj popołudniu znaleziono niemowlę płci męskiej porzucone w kościele św. Mikołaja przy ulicy Kopernika. Niemowlę oddano do żłóbka miejskiego.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro powtórzone będzie efektowne dzieło teatralne Karola Capka „RUR." gorąco przyjmowane na wszystkich dotychczasowych przedstawieniach. W niedzielę wieczorem po raz ostatni w tym sezonie komedya hiszpańska „Romantyczna panna".

— TEATR NA WAWELU. W sobotę 28 bm. o godz. 8'45 zajaśnieje w efektownych światłach wawelski dziedziniec arkadowy i ze sceny odezwą się wieszcze słowa „Odprawy posłów" Jana Kochanowskiego. W obsadzie od roku zeszłego zaszły tylko te zmiany, że Helenę grać będzie p. Kopeczeska, Parysa p. Burnatowicz, Posła p. Socha. Na razie projektowane jest tylko jedno powtórzenie niezwykłego widowiska. Bilety do 6-ej godz. w sobotę tylko w kasie teatru, wieczorem zas w sobotę na Wawelu.

— „BAGATELA". „Głupi Jakób" wypełni wszystkie dni tygodnia, aż do niedzieli włącznie. W niedzielę pop. po raz ostatni niezawodna komedya Friedmana „Dr Stieglitz" z pp. Berskim i Zbuckim w głównych rolach.

— JUBILEUSZ P. MARYI SZNAGE-ANDRUSZEWSKIEJ. W najbliższych dniach obchodzić będzie teatr jubileusz 30-kilkoletniej pracy scenicznej, zasłużonej artystki p Maryi Sznage-Andruszewskiej, członkimi zespołu teatru Bagatela. P. Sznage-Andruszewska na jubileuszowe przedstawienie swoje wybrała doskonałą komedyę Armonta Gerbidona „On, ona i mama", w której odegra jedną z głównych ról. Niezawodnie bywalcy teatralni zainteresują się żywo jubileuszem sympatycznej artystki.

— Z ŻYDOWSKIEGO TEATRU ARTYSTYCZNEGO. Dziś w czwartek i piątek teatr zamknięty. W sobotę premiera dramatu Żuławskiego pt. „Koniec Mesyasza" w świetnym przekładzie I. Zyngera.

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „RUR.".
Piątek: „RUR."

BAGATELA

Czwartek: „Głupi Jakób".
Piątek: „Głupi Jakób".

OPERETKA

Czwartek- „Najpiękniejsza z kobiet".

ŻYD. TEATR ARTYSTYCZNY

Czwartek: Teatr zamknięty.

KINA

SZTUKA: „Maks w zamku duchów", „Kto się na gorącem sparzy, ten na zimne dmucha".

WANDA: „Afera dyamentowa między Paryżem a Ameryką".

WARSZAWA: „Mały grajek".

REDUTA: „Kobieta demon (zaraza)".

Z kraju.

Bochnia. (Telefonem) Dziś, we środę odbyły się tu wybory z kuryi II. do tutejszego Kahału. Między stronnictwami przyszło tym razem do ugody. Wybrany został 1 syonista, 2 sympatyków syonizmu, 3 bezpartyjnych ortodoksów.

MIN. SIKORSKI wyjeżdża w piątek w podróż inspekcyjną.

WYJAZD DO PALESTYNY. Onegdaj wieczorem z dworca Wschodniego wyjechała przez Lwów do granicy rumuńskiej druga partya, złożona z 200 emigrantów i ekskursantów, udających się do Palestyny. W drodze do partyi tej ma się jeszcze przyłączyć z Kresów i Małopolski wschodniej i zachodniej kilka większych grup emigrantów. Partya ta przez Konstancyę udaje się do Palestyny. Celem pożegnania się z odjeżdżającymi emigrantami na dworcu Wschodnim zebrało się kilka tysięcy osób. Policya 4 komisaryatu kolejowego przedsięwzięła wszelkie środki, by nie dopuścić do żadnych wykroczeń i naruszenia porządku. Emigranci wyjechali śpiewając „Hatikwę".

NIESŁYCHANA AGITACYA NPR. Łódź (tel. wł.). Na zgromadzeniu NPR., zwołanem w sprawie zamknięcia fabryki widzewskiej p. Kohna niektórzy mowcy odgrażali się, że „zemszczą się na współwyznawcach p. Kohna", jeśli fabryki nie puści w ruch. Przejrzyste!

ASYMILATORZY NIE MOGĄ UTWORZYĆ ODRĘBNEJ GMINY. W związku z prośbą asymilatorów warszawskich, wniesioną do Min. W. R. i O. P. w sprawie stworzenia odrębnej gminy żydowskiej komunikują, że ministerstwo miało dać do zrozumienia asymilatorom, iż starania ich co do odrębnej gminy są obecnie nieaktualne.

„SAMORZĄD" GMINY W SIEDLCACH. Aby zaprotestować przeciw rujnującej gospodarce, większość rady gminnej m. Siedlec złożyła mandaty. Zamiast rozpisać nowe wybory, władze administracyjne poszły za natchnieniem narodowo-demokratycznem i zarządziły tylko wybory uzupełniające. Wobec tego zaprotestowały przez abstynencyę wyborczą: sądownictwo, adwokatura. Narodowa Partya Robotnicza, Polska Partya Socyalistyczna i cała ludność żydowska. W rezultacie na 11,922 uprawnionych, głosowało 825 osób, zaś 11,097 nie oddało głosu. Ludność żydowska, licząca 60 proc. ogółu nie będzie reprezentowaną zupełnie. Narodowo- demokratyczna „Gazeta Podlaska" widzi w tem zapowidź nowej ery:

„Funkcyonowanie tak obranej Rady będzie przedstawiało niezwykły w naszych warunkach eksperyment", który zdaniem owego dziennika „może nawet wpłynąć na ukształtowanie się warunków pracy w samorządach miejskich — i może dać impuls do wprowadzenia nawet pewnych zmian do przyszłej ordynacyi wyborczej".

Eksperyment z pewnością jest niezwykły. Wątpić natomiast należy, czy z przyszłej ordynacyi wyborczej da się wykluczyć sąd, adwokatura, wszystkie nienacyonalistyczne stronnictwa polskie i wszystkie partye żydowskie. Na razie i na tem dość, że głosy 825 wyborców, rozstrzygnęły o rządach nad 11,922. Rada gminna stała się istnym bohomazem samorządowej polityki narodowo-demokratycznej.

ZJEDNOCZONY FRONT STRONNICTW NARODOWO ŻYDOWSKICH przygotowuje się w gminie żydowskiej w Warszawie. Pertraktacye są w toku i obejmują także sprawę podziału mandatów w prezydyum i w Egzekutywie.

W NOWYM DWORZE WYBRANO przy wyborach do kahału: Mizrachi 2, rękodzielnicy 2, Aguda 3, Bund 3, jabłońscy żydzi 2.

PRZECIW MNIEJSZOŚCIOM NARODOWYM odbył się w Poznaniu mityng na którym poseł Meisner napiętnował „ustępliwość" rządu w sprawie mniejszości narodowej.

DWÓCH POLICYANTÓW zastrzelili w Jędrzejowie dwaj podejrzani ludzie w chwili, gdy żądano od nich wylegitymowania się. Mordercy znikli.

WYSTAWA „ORTU" otwartą została w Warszawie.

Łódź w kleszczach kryzysu.

Łódź, 21 czerwca.

W handlu wyrobami bawełnianemi nastąpiła poprawa. Handel „streichgarnem" przechodzi ciężki kryzys.

— — — — — — — — — —

Wobec ciągłych zatargów na tle zapłaty za urlopy, zapadła decyzya rzeczoznawców, w ministerstwie pracy, że aby otrzymać wysokość wynagrodzenia na dzień urlopu, należy wziąść w rachubę trzy poprzednie miesiące, a następnie podzielić ogólny zarobek przez ilość przepracowanych dni.

— — — — — — — — — —

W dniu 18 czerwca 1924, gdy tramwaj podjeżdzający dążący z Aleksandrowa do Łodzi przejeżdżał koło domu 74, przy ulicy Aleksandrowskiej, nagle jakiś człowiek podbiegł do szyn i rzucił się pod tramwaj. Hamulcowy zatrzymał wóz, tak, iż jedynie deska ochronna przycisnęła leżącego na szynach. Odprowadzono samobójcę do komisaryatu. Nieszczęśliwy zeznał, iż wobec braku pracy, postanowił popełnić samobójstwo. Losem nieszczęśliwego zajęła się policya, która poszukuje dla niego zajęcia.

— — — — — — — — — —

W dniu 20-go czerwca w lokalu związku PPS., odbyło się zebranie strejkujących robotników z fabryki T. Buchlego. Po obszernej dyskusyi przyjęto warunki przedsiębiorstwa, które zaofiarowało wypłatę 50 proc. należności urlopowej natychmiast w towarze, dalszych 25 proc. gotówką po uruchomieniu fabryki, a resztę 25 proc. po zakończeniu urlopu.

— — — — — — — — — —

Do niedawna hotele były źródłem wspaniałych dochodów dla właścicieli. Dziś czasy się zmieniły, a kryzys jaki obecnie przeżywa Łódź odbija się dotkliwie i na przemyśle hotelowym. Hotele są puste, a właściciele nie są w stanie płacić podatków komunalnych.

— — — — — — — — — —

Fabryka „Piotrowska Manufaktura" została zamknięta. Administracya fabryki postanowiła uruchomić fabrykę po przeprowadzeniu redukcyi 40% robotników. Robotnicy na redukcyę się nie zgodzili i domagali się od administracyi wypłacenia zarobków za urlopy. Dyrektor oświadczył, że nie posiada gotówki na wypłatę. Robotnicy, nie posiadając środków do życia, uwięzili obecnych w kantorze i wypuścili ich dopiero po otrzymaniu obietnicy, iż otrzymają 50 proc. należnych im pieniędzy. Administracya chciała wliczać dni świąteczne do urlopów, wobec czego sprawę skierowano do inspektora pracy.

— — — — — — — — — —

Do Łodzi w dniu 7-go lipca przyjadą dwie komisye misyi francuskiej. Jedna — w celu egzaminowania kandydatów na wyjazd do Francyi, druga — celem przyjmowania nowych niewykwalifikowanych robotników do robót fabrycznych. Wszystkich wysyłać będzie państwowy urząd pośrednictwa pracy.

M. W-r.

Ze świata.

ŻYD. FUNDUSZ NARODOWY przystąpił do osuszenia ostatnich dwóch okolic bagiennych w Emek Israel kosztem 1,900 funtów.

SMIERTELNY UPADEK ARTYSTKI ZE SAMOLOTU. Podczas próbnych wzlotów na samolotach w Lipsku wyskoczyła znana artystka dramatyczna Mia Schindler ze samolotu z wysokości 200 m. zaopatrzona w spadochron. Spadochron nie rozwinął się. Artystka poniosła śmierć na miejscu.

OKRĘT Z 77 OSOBAMI UTONĄŁ. Parowiec „Clau Macmillan" utonął wskutek strasznej burzy na drodze z Madras do Rangaon. Los 77 osób załogi jest dotąd niewiadomy.

W DRUGĄ ROCZNICĘ SMIERCI RATENAUA urządzają stronnictwa demokratyczne w Niemczech uroczyste obchody. Członkowie zarządów stronnictw udadzą się na grób Ratenaua i złożą tam wieńce.

ZAMORDOWANIE PISARZA RUMUNSKIEGO. George Cair znany autor rumuński został zamordowany w swej willi. Przyczyna zabójstwa jakoteż sprawcy nieodkryci.

MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ W PALESTYNIE. Pisma belgradzkie donoszą, że Mikołaj Mikołajewicz, b.generalissimus armii rosyjskiej udaje się do Jerozolimy, zrezygnowawszy z karyery politycznej.

8 TYSIECY MATURZYSTÓW opuściło w bieżącym roku szkoły średnie w Czechosłowacyi.

HOTELE W POWIETRZU. Rząd angielski planuje budowę olbrzymich aeroplanów dla 200 pasażerów. Aeroplany te będą miały łóżka, łaźnie, jadalnie, słowem będą hotelem.

NADESŁANE.

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada.

Roznosicieli(ki) gazet

przyjmie Administracya Nowego Dziennika.

Ze sportu.

Wiedeń. (ŻAT.) Kierownictwo wszechświatowego związku „Makabi" — jak już podaliśmy — zwołuje do Wiednia konferencyę na czas od 26 do 29 czerwca. Konferencyę otworzy wielki mityng ludowy. We czwartek 26 odbędą się uroczystości sportowe, w piątek uroczyste nabożeństwo, w sobotę bankiet a w niedzielę ćwiczenia gimnastyczne, w których weźmie udział 1200 ćwiczących z Niemiec, Austryi, Węgier, Polski, Czechosłowacyi i Rumunii.

Przegląd gospodarczy

PERTRAKTACYE Z ROBOTNIKAMI W BIELSKU. Z polecenia ministerstwa pracy, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz bawił tydzień w Bielsku, celem zażegnania strejku w przemyśle włók., odbył konferencye z przemysłowcami i robotnikami. Ponieważ przemysłowcy nie zgodzili się wyrównać im płac z płacami w przemyśle łódzkim, robotnicy postanowili nie odstępować od swych żądań tj. 30 procent podwyżki, podczas gdy przemysłowcy chcą jeszcze obniżyć stary cennik o 5 procent.

O URUCHOMIENIE FABRYK ŁÓDZKICH. Kilka tysięcy robotników „Widzewskiej Manufaktury" przybyło przed związek zawodowy „Praca", domagając się interwencyi w sprawie uruchomienia fabryki. P. Kazimierczak uspokoił zebranych zapewnieniem, iż posłowie robotniczy zwrócili się do p. Grabskiego, iż czynią zależną sprawę pełnomocnictw rządu od uruchomienia „Widzewskiej Manufaktury", Zawiercia"; s;Żyrardowa" ewentualnie pod zarządem przymusowym rządu.

ZMIANA PODATKU GIEŁDOWEGO. Z dniem 21 czerwca zmienione zostały stawki podatku giełdowego. Podatek wynosi obecnie od każdych pełnych lub zaczętych 10 zł. (a nie jak dotychczas od 100 zł.), które stanowią podstawę wymiaru: o ile przedmiotem umowy są papiery o stałem oprocentowaniu ½ 1. groszu, co do akcyi, udziałów w gwarectwach i innych papierów o niestałem oprocentowaniu — zasadniczo po 8 groszy, a przy umowach, przewidzianych w art. 2 ustawy z14 kwietnia 1924 w przedmiocie zmiany ustroju pieniężnego po 4 grosze. Jeżeli jednak obaj kontrahenci, wykonywają przedsiębiorstwo bankowe lub kantor wymiany i mają zamieszkanie lub siedzibę w kraju, to stawka wynosi przy papierach o stałem oprocentowaniu 0'1 grosza, a przy akcyach, udziałach i papierach o niestałem oprocentowaniu 0.5 grosza, przyczem sumę podatku zaokrągla się wzwyż do pełnego grosza.

ULGI PODATKOWE. W sferach rządowych omawiany jest projekt zniesienia podatku obrotowego przy eksporcie zapałek. Zniesienie tego podatku oddawna już wysuwane było ze sfer przemysłu zapałczanego.

NOWE STEMPLE opiewające na 5, 10, 20, 30, 40 50 groszy zostały wpuszczone do obrotu.

EKSPORT JAJ. W tych dniach mają się odbyć definitywne narady międzyministeryalne dla rozpatrzenia sytuacyi w eksporcie jajczarskim. Eksport ten przynosi dotychczas efektywne straty: ostatnie notowania na rynku londyńskim przynoszą szybką zniżkę cen na jaja polskie. Notowania z 17 bm. wynoszą już 9 i pół szylinga wobec niedawnych (7. VI.) cen 10 i pół szylinga. Jajczarze domagają się redukcyi opłat wywozowych, przedłużenia ważności majowych certyfikatów (nie podmuesionych dotąd) do dnia 1 lipca oraz prolongaty płatności opłat do jesieni, kiedy wszyscy spodziewają się polepszenia konjunktury.

O OBLICZENIU PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAŻEŃ SŁUŻBOWYCH, EMERYTUR I WYNAGRDZEŃ SŁUŻBOWYCH ZA NAJEMNĄ PRACĘ W MIESIĄCU LIPCU 1924 r. Izba skarbowa komunikuje: Rozporządzeniem zdnia 18. VI. 1924 L. D. P. O. 1266. 24, II zarządziło Min. Skarbu, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic rosyjskiej i austryackiej był w miesiącu lipcu 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali ustalonej dla potrąceń podatku w miesiącu maju 1924 r.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 25 czerwca.

Na giełdzie akcyj w dalszym ciągu zniżka. Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 17, Lokomotywy 0.45—0.46, Silezia 1.15.

Waluty: Dolary 5,22 i pół do 5.18 i pół, Franki francuskie 28.

Dewizy: N. Jork 5.21 i pół do 5.21 (czek), 5.19 i trzy czwarte, Praga 15.45, Szwajcarya 92.45—92.80, Wiedeń 7.36.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	25 VI.	24 VI.
Polski Bank Przem. I-VIII	0 25	0·28
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	0·15	0·16
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	0·19	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	3·80	3·95—3·85
Polskie Tow. handl.	0·27—0·28	0·32—0·31
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Pharma" Mag. Jawornicki	0·53—0·51	0·60—0·54
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	—	—
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	7·25—6·80	7 60—7·50
H.Cegielski, Poznań	0 53—0·52	0·52—0·51.
Parowozy I-V.	—	0·33—0 32
„Autometor" fabr.samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr.masz.roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	—	0·75—0·65
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	13 00—12·60	13·40—13·30
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·40—4·10	—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	2·53—2 50	2·50
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	0 40—0·33	0·40—0·37
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·35—0·34	0·34
„Olkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny i.	0·90—1·10	0·80—0·70
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	6·15
Fabr. przet. tł. w Trzebini	5·25—5·05	5·25
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spiryt.	0·95—0·90	1·00—0·95
Fabr. cukru w Chodorowie	4·25	4·60
Cukrownia Chybie I.	5·30—5 05	5·45
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	0·60
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
S. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

GIEŁDY KRAJOWE.

Giełda warszawska z dnia 25 b. m. (PAT) **Cyfry w złotych.** Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½, bony złoto 074—080, pożyczka złota 710 milionówka 053—052, pożyczka dolarowa 250.

Czeki Belgia tranz. 2368, Holandya tranz. 194·45 Londyn tranz. 2242, Nowy Jork tranz. 518½, Paryż tranz. 2722 Praga tranz. 1532 Szwajcarya tranz. 9198 Wiedeń tranz. 730½, Włochy tranz. 2240.

Warszawa 25 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podano cyfry rozumieją się w złotych. Bank Małopolski Kraków ———————, Bank Przemysłowy Lwów 027, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 355, Puls 035—039—035, Wildt ————————, Cukier Warszawa 325—340—325, Cegielski 048—050—048, Ursus 112 Parowozy 028—029. Zawiercie 39—39, Zegluga 021—021, Polska nafta 058, Siła i Swiatło 058—059, Cmielow 060, Starachowice 212—225, Pocisk ——, Zieleniewski 8—790 Zyrardów 50—52½ Chodorów 435—440 Trzebinia ——.

Lwów, 25. 6 PAT. Giełda. Akcye. Bank hipot. 0.46—0.44, bank przem. 0.29—0.28, Cmielów 0.57, Ojkos 2.18—2, Browary 7.02—6.95, Cegielski 0.44, Chodorów 4.05—4, Tohan 0.30. Tow bud. 0.13, Rakszawa 2.18—2.16, Sole potas. 3.60. Zieleniewski 7.25—7.20.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 25 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26630 Zagrzeb i Belgrad 816 Berlin 16·35 (za bilion) Bruksela 3244, Budapeszt 083, Bukareszt 306, Chrystania 9480 Kopenhaga 11880, Londyn 306.800, Madryt 9430, Medyolan 3064, Nowy Jork 70935, Paryż 3737, Praga, 2101 Sofia 512 Sztokholm 18770 Warszawa 13770 (za 10.000) Zurych 12595, Dolary 70480, Belgijskie 3200, duńskie 11760, marka niemiecka 16.30, angielskie 305.000, francuskie 3705, holenderskie 26350, włoskie 3068, jugosłowiańskie 813, norweskie 9360, polskie 13580 za 1 zł. rumuńskie 303, szwedzkie 18570 szwajcarskie 12510. hiszpańskie 9310, czeskie 2082, węgierskie 082.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 25 bm. (PAT) cyfry w markach złotych Amsterdam ——, Buenos Aires 1345 Bruksela 1915, Chrystiania ——, Kopenhaga ——, Sztokholm 11212, Helsingfors ——, Włochy 1810, Londyn 18105 Nowy York ——, Paryż 7410, Szwajcarya ——, Hiszpania ——, Japonia 1716, Belgrad 484 Rio de Janeiro —— Wiedeń — Praga 1229 Sofia 3015.

Zurych, 25. 6 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 211.40, N Jork 563.75, Londyn 24.37, Paryż 29.50, Medyolan 24.37, Praga 16.67 i pół, Budapeszt 00072, Bukareszt 2.45, Belgrad 6.555, Sofia 4.10, Wiedeń 00079 i trzy ósme.

Paryż, 25. 6 PAT. Radio. Zamknięcie giełdy. Londyn 82.18, N. Jork 19.04, Belgia 87.10, Hiszpania 256, Włochy 82.45, Szwajcarya 335, Holandya 716.25 Norwegia 260, Szwacya 505, Praga 56.75, Rumunia 8.25, Wiedeń 27.75.

Londyn, 25. 6 PAT. Radio. Zamknięcie giełdy. N. Jork 432.06, Francya 82,10, Belgia 93.87, Włochy 100.12, Szwajcarya 24.27 i pół, Hiszpania 32.07 i pół Portugalia 1.53, Holandya 11.53 i trzy czwarte, Dania 25.95 i pół, Norwegia 31.97 i pół, Szwecya 16,27 i pół, Helsingfors 172.75, Niemcy 18.125, Austrya 207.500, Praga 14.637.

DOPŁATA DO PATENTÓW została na skutek interwencyi sfer przemysłowo rękodzielniczych przez ministra skarbu podzieloną na dwie raty. Pierwsza płatna jest 30 czerwca, druga 20 sierpnia.

CO SIĘ STANIE Z MARKAMI? Od dnia 2 bm. wymieniają, jak wiadomo kasy skarbowe marki pol. na złote. Następnie Kasy Skarbowe zebrane marki dziurkują za pomocą specyalnych maszyn, wybijając na każdym banknocie po 4 otwory. Jest to oznaka bezwartościowości banknotów. Prócz tego Kasy Skarbowe otrzymały zakaz wypuszczania w obieg marek pol.

Kronika telegraficzna.

— Paryska Izba adwokacka wybrała wczoraj do rady honorowej iby adwokackiej Millieranda i Poincarego.

Dzienniki donoszą z Wrocławia, że rada miasta nadała obywatelstwo honorowe Gerhardtowi Hauptmanowi.

— Po powrocie z Genewy Palmoore oświadczył że obstaje przy tem, że udział Niemiec w Lidze narodów posiada pierwszorzędne znaczenie.

— Hughes nie będzie obecny na konferencyi w Londynie. Obecność Davesa jest wątpliwa.

— Piekarze okręgu paryskiego ogłosili strejk generalny domagając się zniesienia pracy nocnej, poszanowania ośmiogodzinnego dnia pracy oraz zwiększenia zarobków.

— Przemawiając na zgromadzeniu, Mac Donald oświadczył, że usiłuje przejąć się uczuciem przyjaźni zarówno do byłych wrogów jak i sojuszników, aby móc stworzyć pokój oparty na współnem porozumieniu.

Narady Herriota w Brukseli

Bruksela, 25. 6 PAT Jak donosi komunikat oficyalny, Herriot przedłożył ministrom belgijskim rezultaty swoich narad w Chequers, które pozwala ją się spodziewać ścisłej współpracy Anglii, Francyi, Włoch i Belgiiceiem zapewnienia możliwie najszybszego zastosowania planu rzeczoznawców. Ministrowie poddali badaniu zasadnicze punkty, które podlegaćbędą dyskusyi na przyszłej konferencyi międzysojuszniczej a mianowicie zmiana dotychczasowych zastawów na nowe, z chwilą kiedy Niemcy wypełnią wszystkie zobowiązania przewidziane w raporcie rzeczoznawców, gwarancye wykonania nowych zarządzeń dotyczących zarządu kolejowego oraz odnowienie kontraktu z MICUM. Narady nacechowane były duchem szczerej i ściśelj przyjaźni i wzajemnego zaufania. Pozostawiają one wrażenie znacznego posunięcia naprzód powyższych spraw.

* * *

Bruksela, 25. 6 PAT. Herriot wyjechał do Paryża.

* * *

Paryż, 25. 6 PAT. Herriot przedstawił na posiedzeniu rady ministrów sprawozdanie o naradach, jakie odbył w Chequers w Brukseli.

Przygotowania do międzysojuszniczej konferencyi.

Paryż, 25. 6 PAT. Według wiadomości, jakie nadeszły dziś rano z Londynu, rząd niemiecki miał postawić na skutek notyfrancusko-angielskiej w sprawie rozbrojenia Niemiec, ustalonej w Chequers przyjęcie warunków, wymienionych w ostat niej nocie konferencyi ambasadorów, dotyczącej kontroli wojskowej w Niemczech. Rząd niemiecki ma przed 30 czerwca zawiadomić oficyalnie konferencyę ambasadorów o przyjęciu wyszczególnionych w nocie warunków.

Niemcy przyjmują warunki koalicyi.

Londyn, 25. 6 PAT. Według doniesienia Reutera przygotowane są już zaproszenia na konferencyę międzysojuszniczą, która ma się odbyć 16 lipca br. Stany Zjednoczone będą zaproszone do wysłania oficyalnego albo półoficyalnego przedstawiciela. Japonia weźmi udział w tej konferencyi. Spodziewane jest też przybycie Mussoliniego.

Likwidacya urzędu walki z lichwą.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszem po siedzeniu Rady ministrów postanowiono zlikwidować komisaryat dla zwalczania drożyzny i przyjęto projekt w sprawie stworzenia Rady konsumentów przy ministerstwie dla spraw wewnętrznych.

Szef urzędu walki z lichwą Polzwen został zawieszony w urzędowaniu na skutek zarządzenia min. Hübnera.

Żydowscy kandydaci na członków Rady gospodarczej

Sin Warszawa. (Telefonem). Jako kandydatów na reprezentantów żydowskiego przemysłu i handlu w państwowej Radzie Gospodarczej wymieniają: senatorów Szereszewskiego, Truskiera i Rotenstreicha oraz dra Seidemanna i Neufelda z ramienia organizacyi kupieckich.

Możliwość zamknięcia giełdy wiedeńskiej

W związku z bankructwem Depositenbanku

Wiedeń, 25. 6 PAT. Akcya ratownicza wszczęta przez pięć wielkich banków wiedeńskich na rzecz Allgemeine Depositen Bank, tj. Bodenkredit Anstallt, Nieder Oesterreichische Escompte Gesellschaft, austryacki Zakład kredytowy i Unionbank została jako donosi oficyalny komunikat przez te banki zaniechaną. Po gruntownem zbadaniu interesów i ksiąg Depositenbanku okazało się, że bankowi temu grozi szereg procesów, których wynik jest wątpliwy oraz, że stan interesów jest gorszy niż to przedstawił zarząd. Wobec cofnięcia się wielkich banków od akcyi sanacyjnej zarząd Depositenbanku postanowił zgłosić się o ustanowienie zarządu przymusowego. Zamieszczając powyższy komunikat dodaje Neues Wiener Journal że pięć wielkich banków wiedeńskich włożyło dotychczas w sanacyę Depositenbanku 280 miliardów koron austryackich zaś dalsza akcya sanacyjna pochłonęłaby jeszcze dalszych 450 miliardów nie biorąc w rachubę przegrania procesów. Neues Winer Journal donosi, że na dzisiejszem posiedzeniu zarządu giełdowego postawiony będzie w związku z tą sprawą wniosek o zamknięcie giełdy. Arbeiter Zeitung czyni odpowiedzialnym Castiglioniego za bankructwo Depositenbanku i domaga się aby na pokryciezobowiązań tego banku zasekwestrowano majątek jego.

* * *

Wiedeń. 25. czerwca PAT. Wiedeńska rada giełdowa donosi: Podana przez pewien dziennik wiadomość, jakoby giełda wiedeńska miała być zamkniętą jest zmyśloną.

CELEM UREGULOWANIA NAKŁADU prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc lipiec.

Rekordy lotnicze.

Paryż, 26. 6 PAT. Znany francuski lotnik Sadi Lacointe ustanowił nowy rekord w locie ponad 500 km przebywając tę przestrzeń w jednej godzinie 37 minutach i 49 sek., to jest z przeciętną szybkością lotu za dnia 360 km na godzinę. Pierwszych 300 km przebył on w 57 minutach i 50 sekundach, co równa się szybkości 311 km na godzinę.

Nowy Jork, 26 6 PAT. Porucznik lotnik Dangan, który rano wzniósł się w Long Island, aby po raz trzeci spróbować dotrzeć do wybrzeża Ocanu Spokojnego w jednym locie dziennym, wylądował wczoraj wieczorem w San Francisco. Czas lotu wynosił 17 godz. i 45 minut.

Dymisya premiera Afryki pol. generała Smutsa.

Londyn. 24. 6. PAT. Prezes ministrów związku południowo-afrykańskiego generał Smuts podał się do dymisyi. Misya utworzenia nowego gabinetu powierzona została generałowi Herzogowi.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

Sprawa wyboru rabina w Krakowie.

Kraków, 27 czerwca.

Wczoraj odbyło się posiedzenie plenarne rady gminy żydowskiej wraz z mężami zaufania do wyboru rabina. Zebranie zagaił prezydent dr Landau, który wskazał, że w okresie 6-letnim, w czasie którego gmina krakowska pozbawiona była rabina, kilkakrotnie już rozpisywano konkursy na to stanowisko. Po przemówieniach wiceprezydentów dra Fischlowitza i Baumingera, uchwalono utworzyć komisyę 10, która zbada szczegółowo akta i dokumenty dotyczące kandydatury desygnowanego rabina Kornitzera. Komisya ukończy swe prace w najbliższych dniach. Następne posiedzenie zwołane zostało na najbliższą niedzielę. Wtedy odbędzie się dyfinitywny wybór rabina.

BRZESKO. (Kor. wł.). Piszą nam. Zanik praworządności wśród tutejszej kliki kahalnej jest wprost nie do opisania. Za wszelką cenę chcą utrzymać się przy władzy. Ostatnim środkiem do tego było niespodziane skreślenie kilkuset niemiłych wyborców z list. Miarka się wreszcie przebrała a komisarz rządowy p. Dr. Deiches na znak protestu złożył swój urząd. Starostwo rezygnacyę tę przyjęło i zamianowało zastępcą p. M. Löffelholza. Wzburzenie wśród ludności odezwało się nareszcie echem w Starostwie. Wybory, które odbyć się miały 22 i 23 czerwca zostały odroczone i odbędą się na nowej podstawie, mianowicie prawo głosu mieć będzie każdy Żyd, który ukończył 24 rok życia, o ile płaci jakikolwiek podatek rządowy. Walka wyborcza, której klika kahalna chciała uniknąć, aby zapewnić sobie z góry zwycięstwo, jednak będzie miała miejsce. Ludność jednak i nadal winna czuwać nad czystością wyborów.

Do czytelników „Nowego Dziennika“!

Dnia 1 lipca b. r. rozpoczniemy na łamach **Nowego Dziennika** druk dzieła obyczajowo-historycznego, znakomitego historyka żyd. i pisarza hebrajskiego

E. N. FRENKA

p. t.

„Galerya przechrztów polskich“

w przekładzie z jęz. hebr. **Ludwika Frenka,** które w odcinku ukazywać się będzie codziennie przez przeciąg przeszło 3 mies.

Fascynujące to dzieło, napisane nadzwyczaj barwnie przez jednego z najlepszych znawców życia i historyi żydowskiej jest dzisiaj właśnie nadzwyczaj aktualnem, w chwili gdy naród żydowski gromadzi swe siły przeciw aposatzyi, głosząc umiłowanie żydostwa i powrót do niego.

Czytelnicy **„Nowego Dziennika“** będą mieli możność z odcinków Now. Dzien. wzbogacić swą bibliotekę znakomitem dziełem, które pójść winno z ręki do ręki, jako silny instrument wychowania chwiejnych elementów w żydostwie i młodzieży w miłości do własnego społeczeństwa i pracy dla niego. Obraz tych, którzy od żydostwa odpadli, wskaże społeczeństwu drogę, po której pójść nie powinno.

REDAKCYA „NOWEGO DZIENNIKA“.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7